

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa "I." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko M. K.
o zapłatę
oraz sprawy z powództwa "I." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko M. K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 marca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od "I. " spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz M. K. i M. K. kwoty po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda „I.” sp. z o. o. w R. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 kwietnia 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący opart na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostaje przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie

orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN z dnia: 24 października 2012 r., I PK 129/12; 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić

próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Rozumianemu w wyżej przedstawiony sposób pojęciu „istotne zagadnienie prawne” nie opowiada podniesiona przez skarżącego kwestia konieczności wyjaśnienia, czy szkoda w majątku generalnego wykonawcy, który otrzymał wynagrodzenie za wykonane roboty w całości, powstaje z chwilą, gdy z roszczeniem o usunięcie wad zwróci się inwestor, czy już z chwilą odbioru robót wadliwych od ich wykonawcy oraz czy najwcześniej możliwy termin z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. może być wyznaczony wyłącznie faktem zakończenia albo odbioru robót budowlanych bez uwzględnienia żadnych innych okoliczności.

W pierwszej kolejności zauważenia wymaga, że przedstawione przez skarżącego pytania nie stanowią istotnych zagadnień prawnych. W istocie są one jedyne pytaniami o trafność stanowiska Sądów *meriti* wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem sprawy i polemiką z tym stanowiskiem. Zostały one odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej konkretnej sprawie, a skarżący nie wykazał ich bardziej ogólnego znaczenia, ograniczając się w istocie wyłącznie do wyartykułowania problemu prawnego i oczekiwanego podejścia interpretacyjnego. Natomiast zawarta w uzasadnieniu wniosku argumentacja – w konfrontacji z motywami rozstrzygnięcia – nie przekonuje do tezy, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione.

Ponadto kwestia momentu powstania szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że szkoda wynikająca z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania postrzegana jest jako różnica między stanem majątku wierzyciela po naruszeniu zobowiązania, a hipotetycznym stanem, jaki by istniał, gdyby dłużnik zachował się zgodnie z treścią zobowiązania. Tak rozumiana szkoda musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z naruszeniem zobowiązania. Jej wysokość nie zawsze jednak odpowiada wartości przedmiotu świadczenia. O powstaniu szkody stanowiącej przesłankę roszczenia odszkodowawczego przewidzianego przez art. 471 k.c. można mówić wtedy, gdy dłużnik nie może już zachować się w sposób zgodny z treścią zobowiązania.

W praktyce, stan ten zaistnieje następnego dnia po upływie terminu, w którym dłużnik mógł wykonać obowiązek ciążący na nim w ramach stosunku zobowiązaniowego. Z reguły będzie to więc dzień następujący po upływie terminu do spełnienia świadczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, iż w istocie wadliwe wykonanie zobowiązania niepieniężnego z tytułu umowy o roboty budowlane pociąga za sobą szkodę, inna jest bowiem wartość obiektu zrealizowanego w sposób prawidłowy, inna natomiast wartość obiektu z wadami. Szkoda, a w ślad za nią roszczenie o jej naprawienie aktualizują się zatem z dniem spełnienia wadliwego świadczenia przez dłużnika, od tego bowiem momentu można mówić o nienależytym wykonaniu zobowiązania związanym z wadliwością spełnionego świadczenia (zob. np. uchwałę SN z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13, OSNC-ZD 2014, nr B, poz. 40; wyroki SN z dnia: 9 maja 2013 r., II CSK 602/12; 8 marca 2019 r., III CSK 106/17).

Co więcej, zaprezentowane przez skarżącego zagadnienie prawne pozostaje oderwane od ustalonego przez Sądy *meriti* stanu faktycznego. Zauważenia bowiem wymaga, że Sądy te jednoznacznie wskazały, iż już na etapie wykonywania przez pozwanych robót budowlanych skarżący powinien dysponować wiedzą o sposobie ich wykonywania. Szkoda powstała zatem niewątpliwie wcześniej, niż w okresie postulowanym przez powoda, a zgodnie z wytycznymi zawartymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznać należy, iż istniała już w momencie wykonywania przez pozwanych robót, a na pewno powód powinien dysponować wiedzą o wadach w chwili zakończenia wykonania przez pozwanych robót. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny wskazuje, iż wady, z uwagi na ich charakter, powinny być wykryte najpóźniej na etapie odbioru końcowego.

Odnosnie do drugiego zagadnienia prawnego zauważenia wymaga, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania powstaje w chwili, w której aktualizują się wszystkie przesłanki odpowiedzialności z tego tytułu, czyli ma miejsce stan niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i powstaje szkoda wierzyciela. Zobowiązanie do zaspokojenia tego

roszczenia jest bezterminowe, co oznacza, że w świetle art. 455 k.c. staje się ono wymagalne niezwłocznie po tym, jak wierzyciel wezwie dłużnika do jego zaspokojenia. Początek biegu terminu przedawnienia takiego roszczenia trzeba określić stosownie do art. 120 § 1 zd. 2 k.c., tj. z odwołaniem do się konstrukcji hipotetycznej wymagalności, która nastąpiłaby, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do zaspokojenia roszczenia w najwcześniejszym możliwym terminie. W wypadku roszczenia odszkodowawczego *ex contractu* tym najwcześniejszym możliwym terminem jest chwila zrealizowania przesłanek odpowiedzialności, tj. powstania szkody w majątku wierzyciela pozostającej w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem zobowiązania. Od tej chwili wierzyciel może bowiem skutecznie wezwać dłużnika do zapłaty odszkodowania, powodując stan wymagalności powstałego na jego rzecz roszczenia odszkodowawczego, który następuje niezwłocznie po otrzymaniu przez dłużnika wezwania (wyrok SN z dnia 24 lipca 2020 r., I CSK 597/18). Ten najwcześniejszy termin należy ustalić *ad casu*, co też uczyniły Sądy *meriti*, przedstawiając stosowną argumentację. Powołane przepisy nie wymagają wykładni, a skarżący stara się przedstawić, że okoliczności powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które stanowiły podstawę zastosowania art. 120 § 1 zd. 2 k.c. od określonej daty, tak naprawdę nie miały znaczenia.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem art. 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).